

Sygn. akt I ACa 146/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Lipińska
Sędziowie:	SSA Ewa Głowacka (spr.) SSA Franciszek Marcinowski
Protokolant:	Teresa Wróbel - Płatek

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2012 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **P. Z. (1)**

przeciwko **P. Z. (2)**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 28 listopada 2011 r. sygn. akt I C 1217/11

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Świdnicy do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Świdnicy uchylił nakaz zapłaty wydany w sprawie I Nc 27/11 i powództwo oddalił.

Powód P. Z. (1), w oparciu o weksel, wniósł o nakazanie pozwanemu P. Z. (2), aby zapłacił powodowi 500.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21.06.2010 r. W uzasadnieniu podał, że pozwany w dniu 16.08.2000 r. wystawił weksel gwarancyjny in blanco, bez deklaracji wekslowej, który został prawidłowo uzupełniony na kwotę zadłużenia wynikającego z nakładów poczynionych przez powoda na nieruchomości w U..

Po wydaniu i doręczeniu nakazu zapłaty pozwany w zarzutach wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa podnosząc, że:

- nie wystawił przedmiotowego weksla, który został podrobiony z wykorzystaniem jego podpisu złożonego na piśmie skierowanym do powoda w 2008 r.,

- weksel został przez powoda znaleziony, co potwierdził zeznając w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym, a to powoduje, że nie przysługują mu prawa z weksla,
- weksel nigdy nie został wręczony powodowi jako remitentowi, przez co nie nabył praw z weksla,
- stron nigdy nie wiązała umowa z której wynikałoby zobowiązanie na kwotę 500.000 zł,
- powód nie dokonał nakładów na nieruchomości w wysokości 500.000 zł,
- powód utracił prawa z weksla gdyż został on przedstawiony pozwanemu do zapłaty po upływie terminu ustanowionego dla przedstawienia weksla płatnego za okazaniem,
- roszczenie z weksla jest przedawnione.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwany w 2010r. wniósł przeciwko powodowi pozew o opróżnienie lokalu mieszkalnego.

W czerwcu 2010r. powód znalazł dokument opisany jako weksel i czerpiąc wiedzę z Internetu, uzupełnił go wpisując kwotę 500.000zł uznając, iż jest ona adekwatna do nakładów poczynionych na nieruchomości należącą do pozwanego.

Z opinii biegłych z zakresu badania pisma i z zakresu badań technicznych dokumentów, które zostały sporządzone na zlecenie Prokuratury Rejonowej w D. (sygn. akt 2 Ds. 151/10) wynika, że podpis (...) widniejący na wekslu, został złożony przez pozwanego, ale jednocześnie mógł on zostać nakreślony znacznie później około 2008 r. Według biegłych autentyczność weksla -jako dokumentu - budzi wątpliwości i nie można wykluczyć, że do jego wytworzenia użyto innego dokumentu ze złożonym w dolnej części podpisem. Blankiet weksla wydrukowano na komputerowej drukarce laserowej. Obecnie, przy znanych metodach badawczych, nie można określić daty sporządzenia podpisu pozwanego na wekslu, ani czasu nałożenia tonera na podłoże blankietu weksla.

Nadto Sąd ustalił, że nakłady powoda na nieruchomości należącą do pozwanego w okresie od 2004r. do 2007r. wyniosły 77.000 zł

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o odpowiedź na pozew złożoną w sprawie o eksmisję z powództwa P. Z. (2) przeciwko P. Z. (1) (sygn. I C 201/10), pisma pozwanego do powoda z dnia 21.04.2008 r., zeznań powoda złożonych w sprawie RSD 1248/10, notatkę urzędową sporządzoną z przeprowadzonej przez funkcjonariusza policji rozmowy z powodem, prywatną ekspertyzę rzeczoznawcy majątkowego wydaną na zlecenie pozwanego oraz ekspertyzy biegłych, które zostały sporządzone na zlecenie Prokuratury Rejonowej w D. .

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd uznał, że kwestią sporną było ustalenie czy powód był uprawniony do uzupełnienia weksla.

W ocenie Sądu powód nie miał takiego uprawnienia bowiem był znalazcą weksla, który nie jest wierzycielem wekslowym, nie był remitentem, a pozwany nie wręczył mu weksla.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że stron nie łączyła jakakolwiek umowa, a tylko ta rodzi wzajemne obowiązki stron zobowiązania wekslowego. Aby powstało zobowiązanie wekslowe wystawca powinien zawrzeć umowę z remitentem, a ta dochodzi do skutku, gdy wystawca wręczy weksel. Stron nie łączyła też umowa z której wynikałoby zobowiązanie pozwanego do zapłaty na rzecz powoda kwoty 500.000 zł. W ocenie Sądu powód próbował wykreować zobowiązanie pozwanego na podstawie znalezionej dokumentu.

Apelację od wyroku wniósł powód domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa w całości, a z ostrożności wnosił o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, zarzucając:

1. naruszenie art. 101 prawa wekslowego poprzez jego niezastosowanie, pomimo, że pozwany sam wpisał imię i nazwisko powoda jako osoby na rzecz której miała zostać dokonana zapłata, a Sąd uznał, że powód nie jest remitentem;

2. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku poprzez:

- pominięcie dowodów, poza przesłuchaniem świadka, na okoliczność ustalenia czy istniał między stronami stosunek zobowiązaniowy uzasadniający wystawienie weksla,

- pominięcia dowodu z przesłuchania stron,

- oparcie orzeczenia o opinie i ekspertyzy wydane w innej sprawie, co stanowi naruszenie art. 235 kpc,

- błędne ustalenia faktyczne poprzez bezzasadne uznanie, że powód nie był remitentem.

Jednocześnie skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodu z szeregu

dokumentów, będących w posiadaniu pozwanego, oraz z opinii biegłego na okoliczność wartości gospodarstwa domowego wraz z domem i wartości nakładów poczynionych przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jest uzasadniona.

Podstawą uchylenia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa było przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że powód znalazł weksel, przez co nie ma legitymacji materialnej do dochodzenia praw z weksla.

Do skutecznego wykonywania uprawnień z weksla właścicielowi musi przysługiwać legitymacja formalna i materialnoprawne uprawnienia do weksla.

Legitymację formalną określa art. 16 ust 1 prawa wekslowego, zgodnie z którym za prawnego posiadacza uważany będzie ten, kto ma weksel i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów. Przepis ten odnosi się tylko do weksli indosowanych. Jeżeli weksel został wystawiony in blanco, przez co nie ma wszystkich elementów wymaganych dla ważności weksla, nie może być uważany za weksel i do przenoszenia takiego dokumentu nie mogą być zastosowane zasady dotyczące indosowania weksla. Weksel in blanco nie zaopatrzony w indos może być przeniesiony tylko według przepisów o przelewie wierzytelności (wyrok S.N. z dnia 5.02.1998 r. III CKN 342/97).

Powód w pismach procesowych twierdzi, że jest pierwszym posiadaczem weksla.

Ciężar dowodu, iż powód nie jest prawnym jego posiadaczem ciąży na tym, który zarzut taki podnosi, natomiast na powodzie ciąży ciężar udowodnienia, iż wbrew dowodom złożonym przez pozwanego, posiada legitymację formalną (orzeczenie SN z dnia 13 stycznia 1936 r., III C 535/34, Zb. Orz. SN 1936, nr 9, poz. 352).

Brak legitymacji formalnej nie zawsze powoduje utratę przez posiadacza praw wekslowych oraz nie pozbawia go możliwości dochodzenia roszczeń z tego weksla, jeżeli udowodni, iż ma legitymację materialną.

Legitymację materialną ma ten wierzyciel wekslowy, któremu faktycznie przysługują prawa z weksla.

Jeżeli posiadacz weksla nabył go w okolicznościach, które według przepisów prawa materialnego niezdolne były przenieść na niego prawo zawarte w dokumencie, to mimo legitymacji formalnej, nie przysługuje mu żadne prawo wekslowe (vide wyrok S.N. z dnia 20.12.1933 r. III C 95/33). Znalazcy weksla nie przysługuje legitymacja materialna.

W niniejszej sprawie pozwany kwestionując legitymację materialną powoda podniósł szereg zarzutów w tym ten, iż powód znalazł weksel i sam go uzupełnił. Na potwierdzenie postawionego zarzutu, do pisma zawierającego zarzuty

od nakazu zapłaty, dołączył protokół przesłuchania powoda w charakterze świadka oraz notatkę urzędową z rozmowy powoda z funkcjonariuszem policji znajdujących się w aktach sprawy prowadzonej przez Prokuraturę Rejonową w D. .

W oparciu o te dwa dokumenty Sąd Okręgowy ustalił okoliczności w jakich powód wszedł w posiadanie weksla, co stało się jedyną podstawą oddalenia powództwa.

Taki sposób przeprowadzenia postępowania dowodowego i dokonywania ustaleń faktycznych jest naruszeniem zasady bezpośredniości o której mowa w art. 235 kpc.

Zasada ta nakłada na sąd orzekający powinność dopuszczenia i przeprowadzenia dowodów w postępowaniu rozpoznawczym oraz korzystania z dowodów pierwotnych, a z dowodów pochodnych dopiero wtedy, gdy tych pierwszych już nie ma.

Sprzeczne z zasadą bezpośredniości wyrażoną w art. 235 kpc, a przez to niedopuszczalne jest ustalanie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie wyłącznie w oparciu o dowody przeprowadzone w innym postępowaniu. Dowody przeprowadzone w innej sprawie mogą być wykorzystane jako materiał pomocniczy przy ocenie wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych bezpośrednio przed sądem.

Podstawą ustaleń faktycznych mogą być tylko dowody prawidłowo przeprowadzone. Dokonanie przez sąd ustaleń wyłącznie na podstawie zeznań świadka zawartych w aktach dochodzenia pozostaje w jaskrawej sprzeczności z zasadą bezpośredniości i dlatego jest niedopuszczalne (vide: wyrok S.N. z dnia 29.03.1973 r. II CR 75/73).

Jakkolwiek zasada bezpośredniości nie ma charakteru bezwzględnego, to dopuszczalne odstępstwa od niej muszą uwzględniać przede wszystkim charakter i rodzaj dowodu (wyrok S.N. z dnia 22.01.2002 r. V CKN 508/00). Przesłuchanie powoda na istotne okoliczności, w jaki sposób wszedł w posiadanie weksla nie było ani niemożliwe, ani utrudnione skoro na rozprawie w dniu 28.11.2011 r. stały się obie strony.

Sąd pierwszej instancji kwestię uprawnień powoda do dochodzenia praw z weksla ustalił w oparciu o jego zeznania złożone w dniu 17.09.2010 r. w innym postępowaniu, gdy był przesłuchiwany w charakterze świadka.

Na podstawie tego środka dowodowego niedopuszczalne było dokonywanie ustaleń faktycznych. Tym samym przyjmując należało, że przy braku właściwych środków dowodowych niewyjaśnione zostały fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a wówczas z mocy art. 299 kpc, sąd dla ich wyjaśnienia może z urzędu dopuścić dowód niewskazany przez stronę (art. 232 zd 2 kpc). Istotne wzmocnienie zasady kontrydiktoryjności nie zwalnia sądu od realizacji celu postępowania cywilnego w postaci dążenia do wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą, to jest takiego, które odpowiada rzeczywistym okolicznościom sprawy. Sąd nie został więc pozbawiony inicjatywy dowodowej, która jednak oparta została na jego uznaniu, a nie jak poprzednio na obowiązku ustawowym (por. wyrok S.N. z dnia 24.06.2005 r. VCK 806/04).

Sąd może skorzystać z uprawnienia dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, na sporne i istotne okoliczności, w sytuacjach szczególnych, gdy zebrany w toku sprawy materiał dowodowy nie jest wystarczający do jej rozstrzygnięcia. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w niniejszej sprawie, gdzie pozwany twierdzi, że powód jest znalazcą weksla, przez co nie przysługuje mu legitymacja materialna, a powód w odpowiedzi na ten zarzut nie odnosi się do niego.

Nie można przyjmując, że w sprawie mamy do czynienia z domniemaniem przyznania o którym mowa w art. 230 kpc. Samo milczenie strony przeciwnej, co do określonego faktu, nie daje jeszcze podstaw do uznania, że określony fakt został przyznany. Zastosowanie przepisu art. 230 k.p.c. jest możliwe tylko wówczas, gdy sąd na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, całego materiału procesowego poweźmie przekonanie, że strona nie zamierzała i nie zamierza zaprzeczyć istnieniu faktów przytoczonych przez stronę przeciwną. W razie wątpliwości nie można stosować przepisu art. 230 k.p.c. (wyrok S.N. z dnia 18.06.2004 r. II CK 293/03).

Tymczasem powód w toku procesu w ogóle nie odniósł się do zarzutu postawionego przez pozwanego co do sposobu w jaki wszedł w posiadanie weksla, a w apelacji niekonsekwentnie twierdzi, że nie jest znalazcą, by w następnym zdaniu podnieść, że wszedł w prawa remitenta z chwilą znalezienia weksla, a w końcowej części, że weksel, który znajdował się w dokumentach ojca, był tylko u niego przechowywany.

Ta okoliczność musi zostać ustalona za pomocą środków dowodowych przewidzianych ustawą.

Zgodnie z regułami procesu cywilnego, w myśl art. 233 § 1 kpc, sąd jest zobowiązany dokonać oceny przeprowadzonych dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy dowodowej. Sąd Okręgowy nie podjął nawet próby zastosowania powołanego przepisu.

Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym i jeśli chce przyjąć ustalenia sądu pierwszej instancji za własne, musi ocenić, czy zostały one dokonane przy prawidłowym zastosowaniu reguł postępowania cywilnego, w tym zasad określonych w art. 235 kpc i art. 233 k.p.c. Zgromadzenie materiału dowodowego z naruszeniem podstawowych zasad procedury cywilnej, nie poddaje się jakiegokolwiek ocenie.

W istocie brak ustaleń faktycznych dokonanych zgodnie z regułami procedury cywilnej skutkuje z mocy art. 386 § 4 kpc uchynieniem wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd z urzędu dopuści dowód z przesłuchania stron, oceni ten dowód i w zależności od wyników przeprowadzonego postępowania rozpozna wnioski zgłoszone przez pozwanego.

mw